

# Piskurewicz, Jan

---

"Równe prawa i nierówne szanse.  
Kobiety w Polsce międzywojennej", pod  
red. A. Żarnowskiej, A. Szwarca,  
Warszawa 2000 : [recenzja]

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 41, 261-265

---

2002

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



funkcji kuratora Szkoły Wojewódzkiej Księży Pi-jarów w Warszawie. Zachowały się w Archiwum Głównym Akt Dawnych, w zespole Centralne Władze Oświatowe pisane przez niego, obszerne raporty, będące znakomitą ilustracją napiętych stosunków między szkołami a narzuconymi im przedstawicielami Kuratorii Generalnej.

Sporo zajmuje się autor problemem pochodzenia społecznego zarówno uczniów jak i nauczycieli. Przyjmuje tu, za rosyjskimi władzami, kategorie będące wynikiem przemieszania kryteriów stanowych i zawodowych. Mamy więc zarówno pochodzenie szlacheckie, mieszczańskie, czy chłopskie jak i synów urzędników, wojskowych czy duchownych. Do jakiego stanu należeć będą owi synowie urzędników czy wojskowych, tego nie wiemy, a dopiero ta wiedza pozwoliłaby rzeczywiście ustalić proporcje między reprezentantami poszczególnych stanów w ówczesnych szkołach średnich. Znając praktykę rosyjskiej administracji, z dużą dozą prawdopodobieństwa można

przypuścić, że wyżsi urzędnicy państwowi wywodzili się będą ze stanu szlacheckiego.

Jeśli chodzi o ustalenia personalne dotyczące nauczycieli, sporo tu różnic w stosunku do ustaleń innych autorów, zajmujących się tą problematyką. Są to kwestie drobne jak daty urodzin i śmierci, szczegóły dotyczące wykształcenia czy przebiegu pracy nauczycielskiej, na przykład dat obejmowania posad w kolejnych szkołach. Jest to zjawisko, jak sądzę, całkowicie naturalne – same źródła niosą ze sobą szereg rozbieżności i sprzeczności.

Książka A. Massalskiego, będąca pewnym podsumowaniem jego dotychczasowego dorobku, stanowi wartościowy głos w dyskusji nie tylko nad problematyką szkolnictwa w połowie XIX wieku ale i kształtowaniem się, w trudnych i niesprzyjających warunkach, polskiej inteligencji.

Joanna Schiller

*Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej.* Zbiór studiów pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarc. DIG. Warszawa 2000, s.352.

Anna Żarnowska i Andrzej Szwarc są redaktorami całej serii opracowań zbiorowych dotyczących polskiej, ujętej historycznie, modnej ostatnio problematyki *gender*. Są to, według kolejności ukazywania się: *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku* (1990), *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku* (1992), *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku* (1994), *Kobieta i świat polityki. W niepodległej Polsce* (1996), *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie zaborów i w niepodległym państwie polskim* (1996), *Kobieta i kultura życia codziennego. Wiek XIX i XX* (1997).

Siódme, w kolejności ukazywania się, opracowanie zbiorowe dotyczące kobiet w II Rzeczypospolitej ma trochę inny charakter od poprzednich. Obejmuje bowiem szersze spektrum zagadnień, ukazuje ich miejsce i rolę w całej złożonej rzeczywistości społeczno-politycznej Polski międzywojennej, a nie tylko w jakimś, nawet relatywnie dużym, wycinku tej rzeczywistości. Można powiedzieć, że niektóre poprzednio wydane opracowania zbiorowe

przyczyniły się w dużym stopniu do przygotowania artykułów przez autorów niniejszego tomu, zresztą obficie na te opracowania się powołujących, a niekiedy bezpośrednio do nich nawiązujących.

Wynika to m.in. i stąd, że historyczna problematyka *gender* podejmowana jest w Polsce od niedawna. O olbrzymich lukach w badaniach tych zagadnień pisze Katarzyna Sierakowska w artykule otwierającym niniejszy tom studiów (K. Sierakowska, *Przegląd piśmiennictwa poświęconego dziejom kobiet w Polsce międzywojennej*). Dominują prace wstępne.

Taki właśnie wstępny charakter ma artykuł autorstwa Romana Wapińskiego, zatytułowany *Kobiety i życie publiczne – przemiany pokoleniowe*, który otwiera część I omawianego tomu (*W polityce*). Jest to rozszerzona wersja artykułu Wapińskiego ze zbioru *Kobieta i świat polityki. W niepodległej Polsce*, wydanego w 1996 r. pod redakcją A. Żarnowskiej i A. Szwarc. Autor przedstawia w nim wpływ przemian związanych z I wojną światową na sytuację społeczną i zmiany w obyczajowości kobiet, podkreślając, że rzeczywisty zasięg emancypacji

był niewielki, obejmował głównie kilka największych ośrodków miejskich i dotyczył kobiet z warstw inteligentnych. Według Wapińskiego, w XX-leciu po raz pierwszy powstały okoliczności umożliwiające istotne rozszerzenie udziału kobiet w życiu społecznym i politycznym, jednak proces ten postępował bardzo powoli.

Kolejny artykuł tej części to opracowanie *Aktywność kobiet w życiu politycznym* Andrzeja Chojnowskiego. Autor wykorzystał w nim wyniki badań Urszuli Jakubowskiej i Arkadiusza Kołodziejczyka, opublikowane w *Kobieta i świat polityki. W niepodległej Polsce*, nawiązując także do tamże opublikowanego swojego artykułu o kobiecym lobby w BBWR. Chojnowski przytacza przykłady wzrastającej aktywności politycznej kobiet, stwierdzając jednak generalnie, że była ona słaba i że nawet w sferze polityki kobiety zajmowały się działalnością tradycyjnie im przypisywaną (oświata, opieka społeczna). Nie wydaje się jednak trafna teza autora, żeby wiązać to zjawisko z ogólną polityczną biernością społeczeństwa w II Rzeczypospolitej. Przeczą jej zarówno duża frekwencja wyborcza kobiet zwłaszcza w pierwszych wyborach parlamentarnych, jak i fakt, że męska część społeczeństwa, mimo tej podkreślanej bierności, doskonale realizowała własne cele polityczne. Na drodze pełnego politycznego (w praktyce) równouprawnienia kobiet stawał więc przede wszystkim stereotyp tego co kobiece, który pokutował nie tylko w męskiej mentalności, ale nawet w świadomości samych kobiet.

Następny artykuł poświęcony miejscu i roli kobiet w polityce II Rzeczypospolitej pokazuje te kwestie w wymierny, udokumentowany liczbami sposób, co stanowi istotne dopełnienie dwóch poprzednich, raczej ogólnych, opracowań. Zgodnie z tytułem artykułu – *Udział kobiet w wyborach i ich działalność parlamentarna* – jego autor – Michał Śliwa przedstawił kolejno terytorialne i społeczne uwarunkowania politycznej aktywności kobiet, a następnie ich udział w kolejnych wyborach parlamentarnych. Mimo ogólnie wysokiej frekwencji wyborczej kobiet, ich aktywność, zgodnie z tym, o czym już pisał Chojnowski, była niewielka. Świadczy o tym zaledwie 41 mandatów poselskich i 20 senatorskich, jakie piastowały w całym dwudziestolecu międzywojennym (1,88% ogólnej liczby posłów i 3,8% senatorów). Dalej Śliwa przytacza interesujące dane dotyczące działalności kobiet w poszczególnych stronnictwach politycznych i na forum parlamentarnym.

W kolejnym, źródłowym artykule Jerzy Myśliński omówił działalność kobiet w stronnictwach lewicowych (*Kobiety w polskich ugrupowaniach lewicowych 1918–1939*). Swoją uwagę skupił na kręgu oddziaływań PPS i KPP, wyłączając z pola swego zainteresowania lewicowe ugrupowania mniejszości narodowych – ze względu na niedostateczny stan badań. Autor oparł swoje opracowanie głównie na wspomnieniach działaczy lewicowych i zawartości organu PPS „Głos Kobiet”. Jego wniośki potwierdzają tezę artykułów Wapińskiego, Chojnowskiego i Śliwy o niewielkim udziale kobiet w stronnictwach politycznych i o jeszcze mniejszym w kierowniczych gremiach tych stronnictw.

Część opracowania zbiorowego pod redakcją Żarnowskiej i Szwarca poświęconą udziałowi kobiet w polityce zamyka artykuł Michała Pietrzaka *Sytuacja prawna kobiet w Drugiej Rzeczypospolitej*. Artykuł ten był już drukowany w zbiorze *Kobieta i świat polityki. W niepodległej Polsce*.

Opracowanie M. Pietrzaka jest gruntowną analizą różnych aspektów sytuacji kobiety w obowiązującym ówczesnie i tworzonym prawie II Rzeczypospolitej. Punktem wyjścia była konieczność dostosowania zapisów dotyczących kobiet w obowiązujących jeszcze w Polsce kodeksach państw zaborczych do zapisów Konstytucji marcowej, przyznającej im równe z mężczyznami prawa. Autor wskazał na pewne niekonsekwencje prawne, i nie tylko prawne, sprawiające, że kobieta nadal była pod pewnymi względami dyskryminowana w obowiązującym ustawodawstwie (np. w prawie cywilnym, handlowym, upadłościowym). Omówił następnie prace Komisji Kodyfikacyjnej i jej projekty ustawodawstwa cywilnego i karnego, które ze względu na opór Kościoła katolickiego (kwestie świeckiej formy związku małżeńskiego, instytucji rozwodu itp.) ostatecznie nie weszły w życie.

Wydaje się, że artykuł Pietrzaka lepiej pasowałby do II części opracowania pod redakcją Żarnowskiej i Szwarca, zatytułowanego *W społeczeństwie*, bowiem dotyka przede wszystkim sytuacji społecznej kobiety.

Na tę II część opracowania składają się cztery artykuły: Janusza Żarnowskiego – *Kobiety w strukturze społeczno-zawodowej Polski międzywojennej*, Władysława Mierzeckiego – *Praca zarobkowa kobiet w środowisku robotniczym w Polsce międzywojennej*, Dobrochny

Kałwa – *Model kobiety aktywnej na tle sporów światopoglądowych. Ruch feministyczny w dwudziestoleciu międzywojennym* i Anny Glimos-Nagórskiej – *Tradycjonalizm śląski a równouprawnienie kobiet. Praca zawodowa i życie codzienne nauczycielek województwa śląskiego (1922–1939)*.

W otwierającym tę część artykule J. Żarnowski nawiązał do swojej książki z 1973 r. pt. *Spółeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, w której kwestia płci potraktowana została marginalnie. Prezentowany artykuł miałby więc stanowić jej dopełnienie. Autor podaje kolejno: ogólne informacje o pracy zawodowej kobiet, a następnie analizuje tę kwestię w odniesieniu do warstwy ziemiańsko-mieszczkańskiej oraz warstwy ludowej (pracownice najemne, drobnomieszczkaństwo, kobiety w środowisku chłopskim). Stwierdza znane upośledzenie kobiet w dziedzinie płacy, mimo stopniowej zmiany na lepsze. Główną rolę wzorotwórczą w życiu zawodowym, społecznym, obyczajowym przyznaje kobietom z warstwy inteligencko-mieszczkańskiej, których przykład stopniowo zaczął oddziaływać na kobiety z pozostałych warstw.

Z kolei W. Mierzecki zaczyna swój artykuł od stwierdzenia, że pozycja kobiety w środowisku robotniczym w okresie międzywojennym zależała przede wszystkim od tradycji i kondycji materialnej rodziny robotniczej. Według autora, nie można na podstawie dostępnych danych precyzyjnie określić gdzie zmiany następowały – w zasięgu i formach aktywności zawodowej kobiet. Szacuje, że dla dziesięciolecia 1921–1931 wzrost wskaźnika ich aktywności zawodowej nie przekroczył 2%. Tradycyjny podział ról w rodzinie robotniczej, w której to mężczyzna zajmował główne miejsce, nie ulegał zmianie także dlatego, że podejmujące pracę kobiety zarabiały średnio dwukrotnie mniej od swoich mężów, zatrudnionych na analogicznych stanowiskach. Artykuł Mierzeckiego zaopatrzone jest w zestaw tablic statystycznych bliżej ilustrujących poruszana problematykę.

W następnym opracowaniu D. Kałwa przedstawiła kolejno: drogę do równouprawnienia kobiet, następnie dylematy kobiety walczącej o równouprawnienie i wreszcie kwestie feministyczne w działalności polskich organizacji kobiecych różnych opcji politycznych. Zakres problematyki poruszanej w tym krótkim, jak i wszystkie pozostałe, artykule jest tak

duży, że, siłą rzeczy, możliwe było jedynie składowe jej ujęcie.

Kolejny, ciekawy, oparty także na źródłach archiwalnych, artykuł A. Glimos-Nagórskiej dotyczy jednej tylko zawodowej grupy kobiecej – nauczycielek i konkretnego terytorium – województwa śląskiego, gdzie obowiązywały specyficzne, odmienne niż w innych częściach Rzeczypospolitej, rozwiązania prawne. O stosunkowo mało znanej tzw. „ustawie celibatowej” wspomniał w swoim artykule Michał Pietrzak. Glimos-Nagórska bliżej zanalizowała tę kwestię. Natomiast o życiu codziennym nauczycielek śląskich jest oczywiście niewiele bo to temat na oddzielny, obszerny artykuł.

Część III opracowania *Równe szanse, nierówne prawa. Kobiety w Polsce międzywojennej*, zatytułowana *W rodzinie*, składa się, podobnie jak dwie wcześniejsze części, z czterech artykułów: W. Mierzeckiego – *Kobieta w rodzinie i społeczności wiejskiej w Polsce w okresie międzywojennym*, Agnieszki Janiak-Jasińskiej – *Unowocześnianie gospodarstwa domowego i wyposażenia mieszkań w Polsce międzywojennej*, Katarzyny Sierakowskiej – *Macierzyństwo – wizje a rzeczywistość* oraz Magdy Gawin – *Planowanie rodziny – hasła a rzeczywistość*.

W 1931 r. na wsi żyło ponad 23 mln osób, a więc około 70% ogółu ludności Polski. Siłą rzeczy, ich skład był bardzo zróżnicowany. W. Mierzecki dokonuje pewnej generalizacji, wskazując na te charakterystyczne rysy, które były właściwe największej części tej zbiorowości. Omawia kolejno znaczenie kobiety w rodzinie chłopskiej, zakres jej obowiązków, perspektywy życiowe, wskazując na tendencje zmian w domu, gospodarstwie, w życiu publicznym, podkreślając w zakończeniu zróżnicowanie sytuacji kobiety wiejskiej w zależności od regionu i zamożności rodziny.

Z kolei A. Janiak-Jasińska zajęła się kwestią mieszkaniową, a także unowocześnianiem gospodarstwa domowego i wyposażenia mieszkań. Autorka wykorzystała m.in. informacje z takich pism jak: „Organizacja Gospodarstwa Domowego”, „Ziemiańska Polska” i „Pani Domu” – jednak pisząc o tych wszystkich usprawnieniach i nowinkach technicznych, które stawały się normą w USA i Zachodniej Europie, nie podała bliżej w jakim stopniu wdrożono je w Polsce. Z pewnością w minimalnym, ale dobrze byłoby dokładniej, aniżeli czyni to autorka, rozróżnić ten stan rzeczy.

Dwa kolejne artykuły poświęcone są macierzyństwu i planowaniu rodziny.

K. Sierakowska pisze o problemie macierzyństwa w odniesieniu do inteligencji (co powinno zostać uwzględnione w tytule artykułu). Opiera się na czasopiśmiennictwie kobiecym i tym, zajmującym się problematyką wychowawczą. Wykorzystała też pamiętniki i wspomnienia. W ciekawym w sumie artykule zastrzeżenia budzą niektóre, dość gołostowne stwierdzenia autorki – jak np., że „czynnikami warunkującym spadek liczby dzieci w rodzinach była poprawa warunków higienicznych i bytowych oraz ściśle z nią związany rozwój medycyny” (s.209) albo, że dopiero w XX w. kobieta zaczyna się dzielić obowiązkami rodzicielskimi z ojcem dziecka, „nie zawsze z przyzwoleniem społecznym”(s.210).

Z kolei Magda Gawin przedstawiła publiczną debatę, która miała miejsce na przełomie lat 20-tych i 30-tych nad kwestią planowania rodziny, koncentrującą się wokół zagadnień regulacji urodzeń (antykoncepcji) oraz aborcji (karalności zabiegów przerywania ciąży). Przywołany przez autorkę kontekst europejski i krajowy tejże dyskusji, realia stanowiące jego zarzewie i w pewnej mierze konsekwencje sprawiają, że podstawowe zagadnienia dotyczące planowania rodziny w Polsce w XX-leciu międzywojennym jawią się bardzo wyraziście.

Kolejną, IV część omawianego opracowania, zatytułowaną *Wśród twórców kultury*, stanowią trzy studia: Hanny Kirchner – *Pisarzki międzywojennego dwudziestolecia*, Agnieszki Morawińskiej – *Malarki polskie między wojnami* i Marioli Kondrackiej – *Kobiety na uniwersytetach*.

Pierwsze z tych opracowań to próba ukazania fenomenu zaistnienia w tym okresie szeregu wybitnych polskich pisarek, z Marią Dąbrowską i Zofią Nałkowską na czele oraz czynników je formujących. Przede wszystkim czynników środowiskowych, ale także ówczesnych fermentów intelektualnych, sprawiających, że mamy do czynienia w dwudziestoleciu z faktem „równowartościowego współtworzenia kultury narodowej przez umysły i talenty kobiece”.

Na podobne zjawisko zwraca uwagę A. Morawińska jeśli idzie o polskie malarki. Wskazuje na obiektywny stosunek do ich twórczości środowisk artystycznych, zdominowanych przecież przez mężczyzn, omawia twórczość największych kobiecych indywidualności,

m.in. tych, które osiągnęły duży sukces artystyczny i sławę – jak Olga Boznańska czy Zofia Stryjeńska. Ze spraw natury szczegółowej można mieć natomiast zastrzeżenia co do stwierdzenia autorki, że na ziemiach polskich pod zaborami nie było żadnej wyższej szkoły artystycznej na przełomie XIX i XX w.(s.260) – a istniała przecież Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie, od 1895 r. pod kierunkiem J. Fałata.

Artykuł M. Kondrackiej, zgodnie z tym, co pisze jego autorka, jest „pierwszą próbą syntetycznego ujęcia tematyki studiów i pracy kobiet w szkołach wyższych w Polsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego”. Jak na pierwszą próbę jest to z pewnością tekst wartościowy, choć obarczony w części wstępnej różnymi nieścisłościami, biorącymi się przede wszystkim ze źle dobranej literatury przedmiotu (tak się ma sprawa np. jeśli idzie o przedstawienie życia naukowego w zaborze rosyjskim w drugiej połowie XIX i na początku XX w.).

W artykule *Obywatelki II Rzeczypospolitej*, który stanowi V, podsumowującą część omawianego opracowania, A. Żarnowska, odnosząc się do poszczególnych artykułów tomu, stara się stworzyć jednolity obraz sytuacji kobiet w II Rzeczypospolitej, koncentrując się przede wszystkim właśnie na jego obywatelskim wymiarze.

Opracowanie pod redakcją A. Żarnowskiej i A. Szwarca zawiera ponadto *Aneks z Bibliografią polskiej literatury dotyczącej dzieł kobiet w Polsce międzywojennej (wybór)*, przygotowaną przez Dorotę Zamojską. Bibliografia tego rodzaju jest zawsze rzeczą wartościową i pomocną, choć zawsze można mieć zastrzeżenia co do kryteriów wyboru, które i w tym wypadku nie są wystarczająco jasno ustalone.

Można się całkowicie zgodzić z redaktorem tomu – Anną Żarnowską, która we *Wprowadzeniu* pisze, że prezentowany zbiór artykułów jest odbiciem dzisiejszego stanu wiedzy o kobietach w II Rzeczypospolitej, że badania nad problematyką kobiecą w Polsce międzywojennej zostały w dużej mierze dopiero zapoczątkowane, a ich plonem jest m.in. kilka szkiców prezentowanych w niniejszym tomie. Natomiast nie do końca zgodziłbym się ze stwierdzeniem, że tom jest „próbą sformułowania bardziej wyczerpującej odpowiedzi na pytanie: co dało kobietom odzyskane po ponad studziesięcioletniej niewoli «własne» państwo?”. Wydaje mi się, że bardziej odpowiadałoby treści

tomu określenie go jako próbę odpowiedzi na pytanie co polskie kobiety dały temu odzyskanemu, „własnemu” państwu w warunkach jakie im stworzono i jakie stworzyły sobie same.

Zbiór studiów *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej* umożliwia czytelnikowi wstępną, ale dobrą

orientację w problematyce kobiecej w Polsce międzywojennej, a prezentowane w nim opracowania mogą stanowić punkt wyjścia do dalszych, pogłębionych badań, wypełniających dużą lukę istniejącą w naszej historiografii.

Jan Piskurewicz

*Książka – Biblioteka – Szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego. Materiały z Konferencji naukowej Cieszyn 4–5 listopada 1999* pod redakcją Janusza Spyrzy, Cieszyn 2001, ss. 400.

Tytuł tej książki bardzo dokładnie zapowiada treść: ukazanie roli trzech czynników kulturotwórczych w regionie położonym u zbiegu granic różnych organizmów państwowych. Ogólna wymowa prac składających się na tom konferencyjny sugeruje, że to właśnie kultura sprawiła, iż mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego zdołali utrzymać przywiązanie do swych tradycji i zachować poczucie tożsamości regionalnej.

Omawiana książka jest pracą zbiorową, na którą złożyły się artykuły siedemnastu historyków i bibliologów głównie ze Śląska Cieszyńskiego. Uczestniczyli także historycy czescy. Jej wielką zaletą metodologiczną jest odejście od dotychczasowego rozpatrywania zjawisk kulturalnych Śląska Cieszyńskiego w kontekście czesko-niemiecko-polskich sporów politycznych i narodowościowych. W ten sposób programy i wyniki badań służyły wówczas niejako potrzebom i oczekiwaniom okolicznościowym dalekim od nauki. Założeniem organizatorów cieszyńskiej konferencji było rozważenie bardzo skomplikowanej problematyki w perspektywie opracowania w przyszłości syntezy dziejów regionu.

Książka dzieli się na trzy części tematyczne. Część pierwsza omawia stan badań nad szkolnictwem cieszyńskim, wskazuje na rozpoznane, a jeszcze nie wykorzystane badawczo źródła archiwalne pozwalające na kontynuację badań w szerszym niż dotychczas zakresie. W tej części autorzy referatów sygnalizowali także możliwości i potrzeby badawcze.

Część druga obejmuje wypowiedzi dotyczące historii oświaty (w szerokim rozumieniu, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień organizacji i administracji oświaty). Znalazły się tu referaty dotyczące spraw ustrojowych i prawnych szkół, referaty omawiające działalność szkół wyznaniowych (katolickich i ewangelickich) i szkół grup narodowych (czeskich, niemieckich, polskich

i żydowskich), a także obraz zbiorowości nauczycielstwa polskiego w latach 1882–1918.

Część trzecia ma charakter bibliologiczny. Znalazła się tu charakterystyka cieszyńskich bibliotek szkolnych w XIX i pierwszej połowie XX wieku oraz zarys monograficzny najstarszej cieszyńskiej biblioteki szkolnej, ongiś biblioteki gimnazjum katolickiego (kolekcji Leopolda J. Szersznika).

Omawiana publikacja jako całość jest wyrazem dobrze ukierunkowanego i zorganizowanego wysiłku badawczego. Jest godna uznania i uwagi z wielu względów. Przede wszystkim z racji doniosłości poruszanej problematyki i jej doskonałego udokumentowania źródłowego, horyzontów poznawczych oraz doskonałej metody pracy. Autorzy poszczególnych prac wchodzących w skład tego tomu pokazali dobitnie jak w regionie o dawnych i bogatych tradycjach kulturalnych należy badać rolę szkoły i uwydatniać wielorakie jej znaczenie. Ważne tu było zespolenie badań interdyscyplinarnych koordynowanych wspólnym celem – ukazania przeszłości kulturalnej regionu mając na uwadze trzy ważne odniesienia: szkołę, bibliotekę i książkę. Pod tym względem publikacja cieszyńska wydaje się być wzorcowa dla innych przedsięwzięć podejmujących badania regionalnej kultury piśmienniczej.

Cenna metodologicznie i niezmiernie bogata źródłowo publikacja ukazała się w niewielkim nakładzie 300 egzemplarzy. Wyposażona jest w indeksy miejscowości i osób, zestawienia najważniejszych skrótów oraz streszczenia wszystkich artykułów w języku niemieckim. Okładki książki komponują się z jej treścią – przedstawiają wnętrze biblioteki L.J. Szersznika oraz plaketę z 1913 r. Alegorii oświaty ludowej.

Tadeusz Bienkowski